

Sygn. akt III RC 1/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 listopada 2021 r.

Sąd Rejonowy w Grudziądzu III Wydział Rodzinny i Nieletnich

w składzie następującym:

Przewodniczący sędzia Agnieszka Lubińska

Protokolant st. sekr. sąd. Agnieszka Meiroska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 8 listopada 2021 r. w G.

sprawy z powództwa **J. K.**

przeciwko **M. K. (1)**

o podwyższenie alimentów

I. podwyższa od pozwanego M. K. (1) (PESEL (...)) na rzecz powoda J. K. (PESEL (...)) alimenty zasądzone wyrokiem Sądu Rejonowym w Grudziądzu z dnia 7.06.2010 r. w sprawie sygnatura akt III RC 126/10 z kwoty 550,00 zł miesięcznie do kwoty 750,00 zł (siedemset pięćdziesiąt złotych) miesięcznie, płatne do dnia 10-ego każdego miesiąca z góry, do rąk powoda, poczynając od dnia 31 grudnia 2020 r.;

II. oddala powództwo w pozostałej części;

III. nie obciąża pozwanego obowiązkiem zwrotu kosztów procesu;

IV. kosztami sądowymi, od uiszczenia których powód był zwolniony, obciąża Skarb Państwa;

V. wyrokowi w punkcie I. nadaje rygor natychmiastowej wykonalności.

Sygn. akt III RC 1/21

UZASADNIENIE

Powód J. K. wystąpił w dniu 31 grudnia 2021 r. do Sądu Rejonowego w Grudziądzu z powództwem przeciwko M. K. (1) o podwyższenie alimentów z kwoty 550 zł miesięcznie do kwoty 1100 zł miesięcznie, płatnej z góry do rąk powoda, do dnia 10. każdego miesiąca, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w razie zwłoki w płatności którejkolwiek z kwot.

Powód swój pozew uzasadnił (k. 3-4 akt).

Pozwany M. K. (1) w dniu 5 lutego 2021 r. złożył odpowiedź na pozew, w której wniósł o oddalenie powództwa w całości.

Uzasadnił swoje stanowisko w sprawie (k. 22-26 akt).

Na rozprawie w dniu 8 listopada 2021 r. pozwany wyraził zgodę na podwyższenie alimentów do kwoty 650 zł miesięcznie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Sąd Rejonowy w Grudziądzu wyrokiem z dnia 7 czerwca 2010 r. wydanym w sprawie III RC 126/10 zasądził od M. K. (1) na rzecz małoletniego wówczas powoda J. K. rentę alimentacyjną w kwocie 550 zł miesięcznie, w miejsce alimentów w kwocie 400 zł miesięcznie.

W dacie uprawomocnienia się powyższego wyroku powód J. K. liczył sobie 11 lat i uczęszczał do V klasy szkoły podstawowej. Miał wówczas problemy ze wzrokiem i jego matka ponosiła dodatkowe nakłady na zakup okularów. Ponadto miał stwierdzoną alergię i uczęszczał do psychologa ze względu na dysleksję, dysgrafię i dysortografię. Uczęszczał również odpłatnie na dodatkowe lekcje matematyki i angielskiego. Z kolei pozwany M. K. (1) rozpoczął wówczas prowadzenie działalności gospodarczej. Osiągnane przez niego obroty za okres od stycznia 2010 r. do marca 2010 r. wynosiły 29 641 zł. Poza alimentami przyczyniał się dodatkowo do kosztów utrzymania syna, gdyż kupował mu odzież oraz sprzęt elektroniczny.

(Okoliczności bezsporne, a nadto dowód: protokół rozprawy z dnia 29.04.2010 r. i 07.06.2010 r. – k. 45-48, 73-76 akt III RC 126/10, wyrok z dn. 07.06.2010 r. – k. 77 akt III RC 126/10.)

Aktualnie powód J. K. ma ukończone 22 lat i jest studentem IV roku prawa na Uniwersytecie im. A. M. w P.. Od tego roku akademickiego studiuje w trybie stacjonarnym, wcześniej jego studia miały formę zaoczną. W 2020 r. rozpoczął naukę na drugim kierunku studiów – historii, jednak z uwagi na duży natłok obowiązków planuje zrezygnować z tego kierunku i skupić się na studiowaniu prawa.

Powód mieszka w P., gdzie wynajmuje pokój za kwotę 1000 zł miesięcznie. Ponadto ponosi koszty dojazdu na uczelnię i kupuje bilet miejski na okres 4 miesięcy za kwotę 172 zł. Około raz w miesiącu przyjeżdża do mamy do G. i wówczas ponosi koszt dojazdu pociągiem. Bilet w jedną stronę kosztuje 30 zł.

Powód nie posiada stałego zatrudnienia. Jedynie w okresie wakacyjnym podejmuje się prac dorywczych. W tym roku przez miesiąc wakacji pracował jako kelner i otrzymał z tego tytułu wynagrodzenie w wysokości około 1000 zł miesięcznie.

J. K. nadal ma wadę wzroku i wymaga noszenia okularów. Ponadto stosuje leki na alergię i łuszczycę. W ostatnim czasie korzystał z prywatnej opieki zdrowotnej oraz wykonał odpłatne badania krwi i echokardiografię. Ponadto we wrześniu 2021 r. korzystał z pomocy psychiatry i psychoterapeuty.

Na pozostałe koszty utrzymania powoda składają się wydatki na żywność, pomoce naukowe, art. higieniczne i kosmetyczne, odzież i obuwie oraz wydatki na abonament telefoniczny i Internet.

Powód oprócz alimentów otrzymuje również środki finansowe od swojej matki. Podał, że matka co miesiąc przekazuje mu kwotę około 2000 zł.

(Dowód: odpis skrócony aktu urodzenia – k. 12 akt, zaświadczenie o nauce – k. 9-10 akt, zaświadczenie lekarskie – k. 11 akt, umowa najmu pokoju – k. 13-15 akt, zeznania świadka M. K. (2) – k. 97-98 akt, wyjaśnienia i zeznania powoda J. K. – k. 68, 113v-115 akt.)

Pozwany M. K. (1) ur. (...) jest doktorem nauk biologicznych. Nie pracuje, a jego głównym źródłem utrzymania jest świadczenie emerytalne w wysokości 1592 zł brutto (ok. 1355 zł netto). Dodatkowo posiada dochód z najmu lokalu mieszkalnego w wysokości około 750 zł miesięcznie (850 zł brutto). Pozwany stara się znaleźć dodatkowe zatrudnienie, jednak z uwagi na podeszły wiek jego podania o pracę są odrzucane przez potencjalnych pracodawców.

Pozwany prowadzi jednoosobowe gospodarstwo domowe. Mieszka w mieszkaniu o pow. 50 m², które nabył w 2016 r. Jego opłaty mieszkaniowe obejmują: czynsz – ok. 540 zł/mies., opłaty za energię elektryczną – 80 zł/mies., abonament telefoniczny – 106 zł/mies.

M. K. (1) w 2017 r. nabył spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego, położonego w G. przy ul. (...) o pow. 32m². Dodatkowo w 2020 r. nabył lokal mieszkalny położony w G. przy ul. (...) o pow. 35m² za kwotę 90 000 zł. Lokal wymagał kapitalnego remontu. Pozwany planował sfinansować zakup mieszkania z kredytu hipotecznego, jednak nie posiadał odpowiedniej zdolności kredytowej i bank odmówił udzielenia mu kredytu. Ostatecznie pozwany na zakup mieszkania zaciągnął dwie wysokooprocentowane pożyczki w wysokości 50 000 zł i 15 000 zł oraz zapożyczył się u rodziny na kwotę około 55 000 zł. Miesięczne raty kredytu wynosiły łącznie 1500 zł i pozwany nie był w stanie ich spłacać. Wobec powyższego w dniu 1 kwietnia 2021 r. zbył nieruchomości za kwotę 120 000 zł. Ponieważ pozwany sprzedał nieruchomości przed upływem 5 lat od daty jej nabycia musiał opłacić daninę w wysokości 19% wartości dochodu. Pozostałe środki przeznaczył na spłatę zaciągniętych pożyczek.

Pozwany jest właścicielem samochodu osobowego o wartości 8000 zł. W tym roku sprzedał motocykl za kwotę 10 000 zł.

Pozwany od kilku lat łoży na rzecz syna alimenty w wysokości 650 zł miesięcznie. Ponadto w ostatnim czasie sprezentował mu rower, telewizor oraz kuchenkę mikrofalową.

(Okoliczności bezsporne, dowód: pismo komornika – k. 6-7, 74 akt, zeznanie podatkowe – k. 27-30 akt, decyzja ZUS – k. 31 akt, porozumienie o spłacie pożyczki – k. 32 akt, wyciąg z rachunku karty kredytowej – k. 33-35, 109-110 akt, wysokość opłat za używanie lokalu – k. 36 akt, faktura VAT – k. 37-38 akt, decyzja (...) w/m – k. 39-40v akt, oferta sprzedaży lokalu mieszkalnego – k. 61, 66 akt, wydruk (...) k. 72-73 akt, zaświadczenie Naczelnika Urzędu Skarbowego w G. – k. 75-76v akt, zawiadomienie o wpisie w księdze wieczystej – k. 82, 112 akt, zeznania świadka M. W. – k. 93 akt, wyjaśnienia i zeznania powoda J. K. – k. 68, 113v-115 akt, wyjaśnienia i zeznania pozwanego M. K. (1) – k. 67-68v, 113, 114v, 115-116 akt.)

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o okoliczności bezsporne, dowody z dokumentów zgromadzonych w aktach niniejszej sprawy oraz zeznania świadków M. W. i M. K. (2) oraz zeznania powoda J. K. i pozwanego M. K. (1). Sąd przeprowadził wszystkie dowody wskazane przez strony.

Sąd uznał za wiarygodne dokumenty zgromadzone w toku postępowania dowodowego. Wiarygodność dokumentów nie budziła wątpliwości i nie była kwestionowana przez strony.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadka M. W., nie były one bowiem kwestionowane przez strony i znalazły potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym.

Sąd uznał zeznania świadka M. K. (2) i powoda J. K. za wiarygodne tylko w części. Sąd miał tu na uwadze, że świadek jest matką powoda i jest silnie skonfliktowana z pozwanym. Twierdzenia świadka i powoda jakoby pozwany posiadał 4 lokale mieszkalne oraz garaż nie znalazły potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym, a w szczególności w przedstawionych przez strony dokumentach. Z pism Urzędu Skarbowego w G. jasno wynika, że pozwany posiadał trzy nieruchomości, jednak ostatnią z nich sprzedał z powodu problemów finansowych. Ponadto w 2017 r. odziedziczył po zmarłym ojcu ¼ udziału w lokalu mieszkalnym, który następnie przekazał w darowiźnie matce. Twierdzenia dotyczące garażu były z kolei zupełnie gołosłowne i nie zostały wykazane żadnymi obiektywnymi dowodami.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania pozwanego M. K. (1) dotyczące jego dochodów i posiadanego majątku, miały one bowiem potwierdzenie w pozostałych dowodach zebranych w sprawie, a w szczególności w przedstawionych przez strony dokumentach.

Przechodząc do rozważań prawnych należy zauważyć, że zgodnie z treścią art. 133 § 1 k.r.o. rodzice obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, chyba że dochody z majątku dziecka wystarczają na pokrycie kosztów jego utrzymania i wychowania. Poza powyższym wypadkiem uprawniony do świadczeń alimentacyjnych jest tylko ten, kto znajduje się w niedostatku (§

2). Rodzice mogą uchylić się od świadczeń alimentacyjnych względem dziecka pełnoletniego, jeżeli są one połączone z nadmiernym dla nich uszczerbkiem lub jeżeli dziecko nie dokłada starań w celu uzyskania możliwości samodzielnego utrzymania się (§ 3). Natomiast zgodnie z art. 138 k.r.o. w razie zmiany stosunków można żądać zmiany orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego.

Jak wskazuje się w doktrynie i orzecznictwie, zakres potrzeb uprawnionego dziecka wyznacza przede wszystkim dyrektywa zaspokajania przez rodziców potrzeb ekonomicznych dziecka zgodnie z zasadą równej stopy życiowej (por. wyrok SN z dn. 7.06.1972 r., III CZP 43/72, OSNCP 1972, nr 11, poz. 198; uchwał SN z dn. 31.01.1986 r., III CZP 76/85, OSNC 1987, nr 1, poz. 4). Z orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika, że osiągnięcie samodzielności przez dziecko, w rozumieniu art. 133 § 1 k.r.o., zakłada zdobycie przez nie odpowiadających jego uzdolnieniom i predyspozycjom kwalifikacji zawodowych. Rodzice winni zatemłożyć na utrzymanie i wykształcenia także pełnoletniego dziecka, zdobywającego kwalifikacje zawodowe, odpowiadające jego uzdolnieniom i predyspozycjom, np. uczącego się w szkole pomaturalnej lub studiującego na wyższej uczelni. Warunkiem jest tylko, by był to czas rzeczywistej nauki (tak wyr. SN z 26.11.1998 r., I CKN 898/97, L.). Sąd Najwyższy wyraził również pogląd, że nawet jeśli wiek i wykształcenie pełnoletniego dziecka pozwalają na podjęcie pracy i uzyskanie za nią wynagrodzenia zapewniającego mu utrzymanie, to nie można mu zarzucić, iż nie wykorzystuje posiadanych możliwości zarobkowych i przerzuca na rodziców ciężar swego utrzymania. Skoro dziecko po ukończeniu szkoły średniej kontynuuje naukę w obranym kierunku w szkole wyższej – co nie jest naganne, ale wprost przeciwnie, zasługuje na aprobatę – nie można wymagać, by jednocześnie pracowało zarobkowo osiągając dochody wystarczające na jego utrzymanie (tak wyr. SN z 11.3.1999 r., III CKN 1175/98).

W ocenie Sądu, w odniesieniu do usprawiedliwionych potrzeb powoda J. K. doszło do zmian na tyle dużych, by uznać je za istotne w rozumieniu art. 138 k.r.o. W dniu uprawomocnienia się wyroku w przedmiocie alimentów powód miał 11 lat i uczęszczał do szkoły podstawowej. Obecnie powód ma ukończone 22 lat i jest studentem IV roku studiów stacjonarnych na kierunku prawniczym. Powód jest, co prawdą osobą pełnoletnią, nie mniej jednak nie posiada majątku, z którego mógłby się utrzymać i kontynuuje naukę w na wyższej uczelni, a co za tym idzie nie jest w stanie utrzymać się samodzielnie. Wprawdzie w okresie wakacyjnym pracował dorywczo, jednak osiągnane przez niego dochody były niewielkie i nie wystarczały na pokrycie jego wszystkich uzasadnionych wydatków. Wobec tego rodzice powoda są w dalszym ciągu zobowiązani do świadczeń alimentacyjnych.

Sąd nie miał wątpliwości, że od czasu ustalenia alimentów na kwotę 550 zł zwiększyły się koszty utrzymania powoda. J. K. rozpoczął naukę na wyższej uczelni, położonej poza dotychczasowym miejscem jej zamieszkania, co niewątpliwie wiąże się z poniesieniem wyższych kosztów utrzymania. Musi ponieść koszty związane z wynajęciem stacji oraz zakupem pomocy naukowych oraz podręczników akademickich. Niewątpliwie z uwagi na znaczny wpływ czasu i osiągnięcie pełnoletności przez powoda zwiększyły się jego wydatki na żywność, art. higieniczne i kosmetyczne oraz rozrywki. U powoda stwierdzono również problemy zdrowotne, jednak w większości nie są to schorzenia nowe. Powód również w 2011 r. miał wadę wzroku i wymagał noszenia okularów oraz miał stwierdzone alergie. Po ustaleniu obowiązku alimentacyjnego zdiagnozowano u niego jedynie łuszczycę. Powód podawał, że co 1,5 miesiąca kupuje lekarstwa za kwotę ponad 200 zł, jednak nie przedstawił dokumentów, z których wynikałoby, że faktycznie ponosi wydatek w takiej wysokości oraz jak często faktycznie kupuje lekarstwa. Ponadto podał, że w tym roku korzystał z prywatnej opieki zdrowotnej oraz musiał opłacić badania lekarskiej. Nie wytłumaczył jednak, dlaczego wszystkie te badania i wizyty odbyły się w ramach prywatnej opieki lekarskiej oraz nie przedstawił dokumentów, z których wynikałoby, że stwierdzono u niego jakieś dodatkowe schorzenia. W ocenie Sądu powód poza sytuacjami wyjątkowymi powinien korzystać ze świadczeń zdrowotnych refundowanych przez NFZ, gdyż możliwości zarobkowe pozwanego nie uzasadniają korzystania z usług prywatnych lekarzy. Dodatkowo powód podał, że zaczął uczęszczać na psychoterapię, jednak w ocenie Sądu wydatki na ten cel należy uznać za zbyt wysokie, gdyż z zebranej dokumentacji nie wynika, aby lekarz psychiatra zalecił mu jakąkolwiek formę leczenia. Powód oczywiście może korzystać z odpłatnej terapii bez zaleceń lekarskich, jednak nie powinno to być finansowane przez pozwanego, gdyż nie pozwalają mu na to jego możliwości zarobkowe.

Sąd ustalając potrzeby powoda, że wziął pod uwagę, że mieszka on i studiuje w P., a zatem w dużym mieście wojewódzki, gdzie zarówno zarobki, jak i tzw. „koszty życia” są wyższe niż w G.. Wobec tego ustalając wysokość usprawiedliwionych potrzeb powoda kierował się zasadą, że powód ma prawo do równej stopy życiowej z rodzicami. Należy uznać, że w realiach przedmiotowej sprawy należało dokonywać tych ustaleń w odniesieniu do stopy życiowej pozwanego. Każdy z rodziców winien bowiem zapewnić dziecku takie warunki, na jakie go stać przy wykorzystaniu swoich możliwości zarobkowych i majątkowych.

Biorąc pod uwagę powyższe sąd uznał, że podwyższenia alimentów do kwoty 750 zł miesięcznie jest uzasadnione i nie będzie stanowiło nadmiernego obciążenia dla pozwanego. Pamiętać przy tym należy, że powód jest osobą pełnoletnią, zatem obowiązek alimentacyjny w postaci osobistych starań o wychowanie dziecka nie jest już przez rodziców realizowany. W tej sytuacji obowiązek alimentacyjny w postaci finansowej obojga rodziców wysuwa się na pierwszy plan. Oboje rodzice powinni przekazywać powodowi podobną kwotę i powinien mieć do dyspozycji kwotę 1500 zł miesięcznie. W ocenie Sądu przy rozsądnym gospodarowaniu kwota ta powinna wystarczyć na pokrycie jego niezbędnych wydatków.

Odnośnie sytuacji majątkowej pozwanego M. K. (1), jako zobowiązanego do alimentacji, wskazać należy, że jest on osobą w wieku emerytalnym i utrzymuje się ze świadczenia emerytalnego w wysokości 1575 zł brutto (ok. 1341 zł netto) oraz najmu lokalu mieszkalnego za kwotę 850 zł brutto (ok. 750 zł netto). Wobec tego co miesiąc ma do dyspozycji kwotę ok. 2100 zł. Ponadto posiada samochód osobowy o wartości około 8 000 zł. Wprawdzie w ostatnim czasie sprzedał mieszkanie za kwotę 120 000 zł, jednak była to z jego strony nieprzemysłana inwestycja i środki uzyskane ze sprzedaży przeznaczył na spłatę zadłużenia. Pozwany nabył ten lokal, ponieważ liczył na czerpanie zysków z najmu, okazało się jednak, że zaciągnięte na ten cel pożyczki są wysoko oprocentowane i pozwany nie jest w stanie ich spłacić. Wobec tego zbył nieruchomości, aby spłacić zadłużenia. Nie można zatem uznać, że wyzbył się majątku, gdyż chciał uchylić się od obowiązku alimentacyjnego względem powoda.

Nie ulega wątpliwości, że sytuacja majątkowa pozwanego jest przeciętna i z uwagi na swój wiek nie ma on możliwości zwiększenia swojego dochodu np. poprzez znalezienie zatrudnienia. Odejmując od jego dochody czynsz za mieszkanie, media oraz kotwę 750 zł tytułem alimentów, na wyżywienie i środki czystości oraz niezbędną odzież pozwanemu pozostaje kwota około 730 zł miesięcznie. Jest to niewielka suma i pozwoli zaspokoić tylko niezbędne potrzeby pozwanego. W ocenie zasądzenie od pozwanego kwoty wyższej niż 750 zł wiązało by się dla niego z nadmiernym uszczerbkiem.

Mając na uwadze powyższe Sąd uznał, że alimenty w wysokości 750 zł miesięcznie są adekwatne do potrzeb powoda, który się uczy i nie posiada żadnego majątku, a z drugiej strony jest to kwota, którą pozwany jest w stanie wygospodarować.

Z uwagi na powyższe na podstawie art. 133 § 1 k.r.o. w zw. z art. 135 § 1 k.r.o. Sąd orzekł, jak w punkcie w punkcie I sentencji wyroku. W pozostałym zaś zakresie powództwo zostało oddalone jako niezasadne, gdyż nie znajduje ono oparcia w zakresie uzasadnionych potrzeb powoda, jak również w dochodach pozwanego, o czym orzeczono w punkcie II wyroku.

Sąd biorąc pod uwagę sytuację majątkową i zarobkową pozwanego oraz fakt, że jest on zobowiązany w pierwszej kolejności łożyć na utrzymanie syna, uznał za niezasadne obciążanie go kosztami sądowymi (pkt III wyroku). O nieuiszczonych kosztach sądowych Sąd orzekł na podstawie art. 113 ust. 4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, obciążając nimi Skarb Państwa (pkt IV wyroku).

O rygorze natychmiastowej wykonalności orzeczono w punkcie V wyroku na podstawie z art. 333 § 1 pkt 1 k.p.c., gdyż sprawa dotyczyła roszczenia alimentacyjnego